

Ceny ogłoszeń:

Przed południem 1. i 2. strona 40 gr., za w. m. m. i kam. strona 5 kam. w tabelce 40 gr. niekolegi 25 gr. wyjątkowo 15 gr., strona 10 kamów, drobno 15 gr. za wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr. i najniższe ogłoszenia 1,20 gr. dla bezrobot. i st. Ogłoszenia dwukolorowe o 50 proc. drożej ogłoszenia kolorowe i trójkolorowe o 100 proc. drożej. Za tytuł druku i tytuł ogłoszenia administracja nie odpowiad. P. K. O. Nr. 6649.

lodowe.
W. ...
si wydarcia calych ...
om, przy pomocy ...
wy sposób budowa ...
mozu nastreczal kol ...
te względu na kon ...
w wodzie, czesto ...
owa metoda zmienia ...
antownie. Zamiast ...
szucznej tamy, zam ...

system rur,
plywa plynne powi ...
okolo 180 stopni ...
lku godzin tworzy ...
lodowa tama, ktora ...
znajduje sie plynne ...
oscia swoja nie uspe ...
kniecia czesc mora ...
na zewnatrz i wszelkie ...
a sie juz spokojnie ...
wewnatrz tamy lodow ...

me betonowa.
zo rodzaju prace ...
rzu pólnocnem, wpo ...
zamykajac zapoka ...
metrów. Po dozwia ...
ch przy tych cieka ...
ktowany jest caly ...
y Inneim polaczenie ...
n stalym, przczem ...
okolo 8.000-9.000 ...
ratowych nowego ...
przymiergo przedsiaw ...
okolo jeden miliard ...

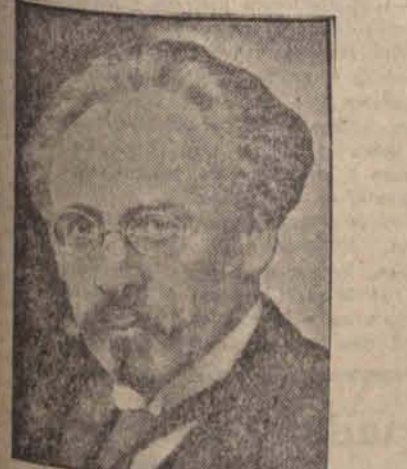
Polnocnem
szybkości ...
Kreugera
otel.
na Kreugera stanie ...
dego. Oczywiście ...
zapłaci.

szluchane.
KJEMNA PRAWDA.
a wszystkim, jakim ...
razie zaskarzę cię o ...
OWANA METODA.
Ojciec daje mu dobre ...
ęgie życia: — Postępuj ...
tenilem się z twoją mat ...
że decyzja we wszy ...
wach będzie należała ...
stkich zaś mniej wad ...
rała ona.
skutkowało?
le. Coprawda wstąpi ...
as nie mieliśmy ...
SZKOLE.
u, nasza nauczycielka ...
to jest koń ...
we, moje dzieć ...
ge. Dzisiaj narzyc ...
pytała co to jest.
WE WYJŚCIE.
To ładna suknia, ale ...
nojei ceny.
takim razie zrób ...

Adresy Karola 2 — Telefon: 125-25, 125-26
Administracja Karola 2, Telefon 125-25
Cena i jego zastępcy przynajmniej od godziny
1 do 2 po południu.

Warunki prenumeraty:
PRENUMERATA miesięczna z oddzieleniem ...
w administracji „Praca” 3 zł. 10 gr.
Cena za 6 miesięcy 18 zł. 60 gr.
Cena za rok 32 zł. 20 gr.
Cena za 12 miesięcy 58 zł. 50 gr.
Cena za 18 miesięcy 82 zł. 50 gr.
Cena za 24 miesięcy 107 zł. 50 gr.
Cena za 30 miesięcy 132 zł. 50 gr.
Cena za 36 miesięcy 157 zł. 50 gr.
Cena za 42 miesięcy 182 zł. 50 gr.
Cena za 48 miesięcy 207 zł. 50 gr.
Cena za 54 miesięcy 232 zł. 50 gr.
Cena za 60 miesięcy 257 zł. 50 gr.
Cena za 66 miesięcy 282 zł. 50 gr.
Cena za 72 miesięcy 307 zł. 50 gr.
Cena za 78 miesięcy 332 zł. 50 gr.
Cena za 84 miesięcy 357 zł. 50 gr.
Cena za 90 miesięcy 382 zł. 50 gr.
Cena za 96 miesięcy 407 zł. 50 gr.
Cena za 102 miesięcy 432 zł. 50 gr.
Cena za 108 miesięcy 457 zł. 50 gr.
Cena za 114 miesięcy 482 zł. 50 gr.
Cena za 120 miesięcy 507 zł. 50 gr.

Dymisja dyktatora finansowego Wiednia.



Breitner, dyktator finansowy socjalistycznej Rady Miejskiej w Wiedniu, twórca nowego planu budowy domów mieszkalnych na olbrzymią skalę, ustąpił z powodu swojego załamania się prowadzonej przez niego gospodarki miejskiej.

Przebiegu Atlantyku.



Amelja Earhart, w chwili wylądowania na wyspie Londonderry w Irlandji po przebiegu Atlantyku.

Przebiegu Atlantyku.

Amelja Earhart, w chwili wylądowania na wyspie Londonderry w Irlandji po przebiegu Atlantyku.

Marszałek Józef Piłsudski w Radzie Wychowania Fizycznego.



W niedzielę odbyło się pod przewodnictwem Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego 4-te plenarne posiedzenie Rady Naukowej, na której ośle stoł, jako przewodniczącemu uczestników Rady w sali konferencyjnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Wojska generała Maa stoczyły krwawą bitwę z Japończykami.

200 zabitych i 350 rannych.

Charbin, 24 maja. (Tel. wł.) Wobec ostatnich zamachów w Tokio i związanych z tem prób utworzenia nowego rządu wypadki w Mandżurji zeszyły na dalszy plan. Jest tam obecnie nieco spokojnie, choć napady maruderów na wsie i miasteczka są na porządku dziennym. Wczoraj Chińczycy napadli na miasteczko Sun-Fu w odległości 150 kilometrów od Charbina.

Przeciwko Chińczykom wyruszyła eskadra płatowców japońskich. Nad rzeką Sungari pułk kawalerji japońskiej stoczył krwawą bitwę z przednią strażą wojsk generała Maa. Japończycy obliczają straty przeciwnika na 200 zabitych i 350 rannych.

Demonstracje bezrobotnych w Toruniu. Cztery osoby odwieziono do szpitala. Marsz zredukowanych górników.

Toruń, 24 maja. (od wł. kor.) Wczoraj do prezydenta m. Torunia udała się delegacja oddziału bezrobotnych celem interwencji w sprawie wypłaty zaległych zarobków bezrobotnym zatrudnionym czasowo przez magistrat toruński na robotach sezonowych.

Również delegacja miała zwrócić się do prezydenta miasta o podwyższenie ilości godzin pracy. Przed magistratem zebrał się w tym czasie większy tłum oczekując na wyniki interwencji. Skorzystali z tego agitatorzy komunistyczni, którzy poczęli siać ferment. Zawezwana na policja zgromadzonych rozprzeszyła. Cztery osoby mocno poturbowane odwieziono do szpitala. Lżej poturbowanych jest więcej. Po mieście krążą gęste patrole policyjna.

N. G. Ślask. Katowice, 24 maja. Wczoraj demonstrowali bezrobotni z kopalni „Kleofas” w Załężu, a nadto na Zawodziu i w Rożdżeniu - Szopienicach.

Z uznanieniem należy podkreślić, że policja zachowała się wszędzie bardzo taktownie i po obywatelsku, nie używając nawet pałek gumowych, dzięki czemu demonstracje przeszły spokojnie i bez awantur. Rano około godz. 9 zebrało się przed Urzędem Gminnym w Załężu około 2.000 bezrobotnych, przeważnie zredukowanych z kop. „Kleofas” i domagało się wypłaty zasiłków.

Motocyklowy rekord światowy.



Ernest Henne ustanowił nowy rekord świata na motocyklu, uzyskując szybkość 218 kilometrów na godzinę.

Dekret Prezydenta o obniżce uposażeń urzędniczych.

Warszawa, 24 maja. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym ogłoszony został dekret Prezydenta Rzplitej o obniżce uposażeń urzędników wojskowych i emerytów poza Warszawą. W dekrete zaznaczono, że obniżki zapotrzążeń emerytów dotyczyć będą także i tych osób, które po dniu wejścia w życie dekretu, przesiadają się do Warszawy. To znaczy, że wobec tych emerytów, chociażby na stałe zamieszkał oni w Warszawie, stosowana będzie obniżka 10-cio procentowego dodatku.

Wypłata zasiłków nie nastąpi.

Wtedy bezrobotni zamierzali udać się pochodem przed gmach Wojewódzki, do czego jednak nie dopuściła policja. Po kilku krotkach weszli do Urzędu, gdzie zostali zatrzymani i wzięci do więzienia. W tym czasie oddział policji zwolna posuwał się w kierunku Załęża, popychając w ten sposób bezrobotnych. Gdy nadeszła delegacja i poinformowała demonstrantów o wyniku konferencji, bezrobotni udali się do Urzędu Gminnego i po starostowaniu rozeszli się w spokoju do domów. W Zawodziu zebrał się wczoraj również tłum bezrobotnych po zasiłki. Z powodu braku pieniędzy oświadczone bezrobotnym, że wypłata zasiłków nie nastąpi.

Ponury proces w najpiękniejszym miesiącu. Zalasa towarzyszem Łaniuchy.

Ulaskawiony zbrodniarz zostanie przewieziony do więzienia świętokrzyskiego.

Łódź, 24 maja. Tak się złożyło, iż w najpiękniejszym miesiącu roku łódzka Temida rozpatruje najbardziej ponure sprawy i to w trybie doraźnym. Zaledwie kilka dni upłynęło od procesu potwornej Krysiakowej, morderczyni 4-letniej córki nieślubnej własnego męża, a już w dniu wczorajszym na ławie oskarżonych zasiadł nowy „klient” kata Muciejewskiego w osobie Stanisława Zalasy lat 20, mieszkańca wsi Beldów pod Łodzią, oskarżony o bestjałskie zamordowa



W Stanisław Zaleski na dziedzińcu Sądu Okręgowego, 2) w chwili wysiadania z kaletki więziennej.

Przyczyny pożarów na okrętach. Między ogniem a wodą.

Echa katastrofy statku „Georges Philippar“.

Marsylja w maju.

W związku ze straszną katastrofą pożaru na okręcie „Georges Philippar“, o której pisaliśmy obszernie w przeszłym tygodniu, niejednokrotnie fantazyjne władze francuskie energicznie dementują wszystkie, nieuzasadnione utrzymujące się pogłoski, że katastrofę przyczynił amunicja do Japonii. W rzeczywistości „Philippar“ przewoził tylko automitralsze do Japonii, a sam okręt miał miejsce już w powrocie do Francji. Istnieje przypuszczenie, że katastrofa miała miejsce przypadkowo, co zdarza się częściej, niż się naogół przypuszcza.

Wierzący w związek z tą kwestią, że katastrofa nastąpiła w wyniku nieostrożności przy obsłudze ładunku, niejednokrotnie zdarza się nierównie częściej, niż się przypuszcza, i ciekawość pod tym względem dane statystyczne.

Według statystyki z 1931 r. na okręcie „Georges Philippar“ było 546 osób, z których 11 na statkach żaglowych. W tym roku katastrof żywiołowych w statkach żaglowych, objętych ubezpieczeniem, było 11. Z tego wynika, że rok 1931 nie jest rekordem w tym względzie. W tym roku w statkach żaglowych, objętych ubezpieczeniem, było 11. Z tego wynika, że rok 1931 nie jest rekordem w tym względzie.

W tym roku w statkach żaglowych, objętych ubezpieczeniem, było 11. Z tego wynika, że rok 1931 nie jest rekordem w tym względzie.

go zaczął zalegać na okręcie od szybkości sygnalizacji.

Niewielka ilość wody w momencie wybuchu pożaru okazuje się zazwyczaj skuteczniejszą niż najrozleglejsze środki zaradcze o pięć minut później.

Jest błędem, że osoba, spostrzegająca pożar, przed wszystkim wzywa pomocy, zanim sama się postara o zgaszenie ognia. Na okręcie każdy z pasażerów powinien umieć się obchodzić z chemicznymi substancjami, znajdującymi się tutaj zawsze pod ręką.

Uczy się pasażerów używać pasów ratunkowych, powinno się również uczyć ich manipulacji gaśnicami.

To samo dzieje się w portach. Należy dowiedzieć się, że pożary wynikające na okrętach, stojących na kotwicy, zawsze zostają stłumione podczas godzin pracy, przeciwnie szerszą się niebezpiecznie po odejściu załogi i robotników.

Krótkie te wzmianki wyjaśnić mogą łatwo powstawania pożarów i trudność zwłaczania ich na morzu oraz ratowania ludzi podczas katastrofy.

Jak dotąd jedynym środkiem unikania pożaru jest możliwe najniższe zastosowanie materiałów palnych (drzewa, trzciny) przy konstrukcji okrętów i ich urządzeń.

W Marsylii katastrofa pożaru „Philippara“ wzbudziła wstrząsające wrażenie, gdyż cała załoga spalonego okrętu składa się niemal wyłącznie z tutejszych mieszkańców.

Mal.

Prawdziwe oblicze karjerowicza.

Wyrok na sędziego.

Przed sądem ławniczym w Berlinie zakończył się wczoraj niezwykle interesujący proces o obrazę czci, wytoczony z urzędu redaktorowi odpowiedzialnemu dziennika „Acht-Uhr-Abendblatt“. Pochodzący z Bydgoszczy, obecnie prezydent sądu ziemskiego dr. Söhling, którego dawniej sze nazwisko brzmiało Sehlighsohn, a którego ojciec był przewodniczącym żydowskiej gminy wyznaniowej w Bydgoszczy, czuł się dotkniętym artykułem „Acht-Uhr-Abendblattu“, zarzucającym mu brak etycznych zasad.

Söhling - Sehlighsohn należał do partii socjal-demokratycznej, której był dawniej gorliwym zwolennikiem. Skoro tylko jego karierowiczowski apetyt na stanowisko prezydenta senatu dyscyplinarnego nie został zaspokojony, Söhling wstąpił do stronnictwa nacjonalistycznego Hugenberg'a i odrzucał republikanizm na tęgiego monarchistę.

W toku przewodu sądowego wyszło najaw, w jaki sposób rozdawano posady w sądownictwie niemieckim, co niezmiernie kompromituje niemieckiego socjal-demokratów.

Wprawdzie sąd skazał redaktora na 500 marek grzywny, jednakowoż w umotywowaniu potępił niezwykle ostro Söhling-Sehlighsohna, stwierdzając wyraźnie, że motyw jego działania pozbawione były wszelkiej ideaowości i że jedynie z chęci zysku zmienił przekonania polityczne. Powyższy wyrok potępił wysoce sędzię, wywołał w tutejszych kołach wielkie poruszenie.

XIX

Szalone auto królowej piękności.

Miss Austrija przed sądem.

Prasa wiedeńska zaprzęta się obecnie żywą sprawą panny Hertya von Hachtjens, miss Austrii na rok 1931.

Panna Hachtjens jechała 23 października 1931 swem autem i wpała na pewnym skrzyżowaniu ulic na drugie auto, prowadzone przez szofera Antoniego Pretscha. Przytem wóz Pretscha został silnie uszkodzony. Po zderzeniu auto królowej piękności nie zatrzymało się, lecz z niezmierną szybkością wjechało w ogród wili przy ul. Feliksa Motilla, niszcząc parkan kamienny.

W tej chwili przechodził właśnie urzędnik Franciszek Endl, który tylko dzięki swej przytomności umysłu, odskakując w ostatniej chwili, uniknął kalectwa, a może nawet śmierci.

W czasie pierwszej rozprawy miss Austrija wypierała się wszelkiej winy i twierdziła, że nie ona na wóz Pretscha najechała, lecz — wprost przeciwnie — maszyna Pretscha zderzyła się pierwsza z jej samochodem. Sędzia zarządził wówczas wizję lokalną przy współudziale rzeczoznawcy. W memoriale, opracowanym przez rzeczoznawcę, inż. Gröbnera, stwierdzono, że panna Hachtjens, od niedawna prowadząca samodzielnie auto, nie posiadała doskonałej wprawy i przytomności umysłu, aby w jednej chwili skrócić i uniknąć zderzenia. Gdyby jednak Pretsch odpowiednio się zachował — co się nie stało — do wypadku nie doszłoby z całą pewnością. Rzeczoznawca jest zdania, że zarówno miss Austrija, jak ów szofer jechali na skrócie ze zbyt wielką szybkością.

Cjanek potasu w żołądku fotografa.

Upiór w nocnej koszuli.

W angielskiej miejscowości Moulton zmarł nagle wśród wielu tajemniczych okoliczności niejaki Henryk Watson, artysta-fotograf. Mieszkał on samotnie w wili, która nabył od niejkiej pani Backer. Kobieta ta sprzątała u niego i gotowała mu obiady. Niedawno znaleziono go martwego w jej mieszkaniu, ubranego tylko w nocną koszulę.

Pani Backer zeznała, że przyszedł do niej, prosząc, aby mu usmarzyła befsztyk z kawałką wołowiny, który przyniósł z sobą. Kazała mu przyjść za 10 minut, co też uczynił, był jednak tylko w koszuli, a wygląd jego wówczas był taki, że przestraszyła się, sadząc, że ma przed sobą obłąkanego.

W roku trzymał jakąś butelkę, o której patrzył, dając wyraz twarzy był straszny. — Chciała go namówić, aby wrócił do siebie, ale nie mógł już uczynić kroku, więc tylko popchnęła go ku łóżku, na które upadł zupełnie bezwładnie. Dala mu natychmiast nieco wódki, ale Watson w przeciągu kilku minut zmarł.

Policja napróżno stara się rozwiązać zagadkę, co się stało z ubraniem Watsona. Niedługo ubrania teo nie można było znaleźć. Dopiero czwartego dnia znaleziono je wiszące na krześle w kredensie, gdzie już poprzednio kilkakrotnie szukano napróżno. Dostało się tam w sposób tajemniczy, gdyż dom był zamknięty i opieczętowany przez policję.

Beckerowa, wezwana przez władze, oświadczyła, że nie wie o ubraniu, a kluczy od domu Watsona nie posiada.

W żołądku zmarłego analiza wykryła ilość cjanu potasu, wystarczającą do zabicia 10 ludzi.

Radjotelefon między pociągiem a samolotem.



Na linii Londyn—Edynburg wypróbowano połączenie radjotelefoniczne między dymnym expressesem „Latający Szkot“ i samolotem. Rozmowy były bardzo wyraźne.

Dyson podniósł brwi i rzekł prawie z boleścią: — Jesteśmy dziennikarzami!

Flod skinął głową i rzekł: — Wierzmy na rozkaz. — Na obstalunek — dodał Dyson. — Na miłość... Zły jestem, bo mi szkoda czasu na czytanie, a prawie nie pamiętam tej sprawy. Nie interesowałem się — Pokazał głową Floda. — On wie. Flod potrząsnął głową.

— I ja dużo zapomniałem. Prawda, że byłem delegowany do tej roboty ale jednocześnie miałem na głowie fina, ciekawszą, tak że z tej niewiele sobie robiłem. Ale przypominę sobie... — Powiem wam — przerwał Antoni. — To będzie przedzielnie, niż gdybyście czytali akta i dobrze dla mnie, bo powtarzając to, może sobie co uswiadomię. Napiecie się? — Nacisnął dzwonek koło kominka.

— O! — rzekł Dyson. — Bardzo proszę — rzekł Flod. — Przepraszam — rzekł Dyson wstając i ściągając z siebie skórzany pokrowiec, z pod którego wyłoniła się pomfionowa kurtka i szare flanelowe spodnie. Flod kłął się, że były to najstarsze flanelowe spodnie na całym świecie. — Goraco — rzekł Dyson.

Antoni nacisnął ponownie dzwonek, który sprowadził młodą, przysadzistą dziewczynę. — Przepraszam pana. Pan dwa razy dzwonił? — zapytała i mruknęła do siebie z ciekawą trytacją: — Żeby tę Ankę pokreślić! — Antoni spojrzał pytająco na reporterów.

— Piwo — rzekł Dyson. — Tak, piwo — potwierdził Flod. Dzwonka wyszła i zapadła chwila ciszy. Antoni patrzył na drzwi, za którymi zniknęła, Dyson nabijał ogromną fajkę bardzo czarnym tytoniem, a Flod zapalał nowego panierosa od nie-

dopalka poprzedniego.

Dzwonka wróciła, niosąc na tacy dwa kufle piwa i szklankę kseresu. To ostatnie było miłą niespodzianką. Antoni wypróżnił szklankę do połowy i gdy zostali sami, rzekł: — Zaczynam. O trzeciej z rana ośmiennastego maja bieżącego roku młodzieniec nazwiskiem Harrigan zaalarmował miejscowego policjanta, że znalazł w lesie dwóch zabitych ludzi. Ale okazało się, że tylko jeden nie żył: Blackatter. Drugi, Bronson, był tylko ogłuszony uderzeniem w głowę i wkrótce odzyskał przytomność. Bronson miał w ręku swoją strzelbę. Ekspertyza stwierdziła, że strzelał z obu rąk. Blackatter miał tył czaski wyszarpany policzkami i nie żył już od kilku godzin. Przeprowadzone śledztwo wykazało, że rzecz miała się jak następuje. Bronson i Blackatter spotkali się w lesie. Bronson trpił Blackattera, wracającego z Farrow do domu i przydybwał go tam około wpół do jedenastej wieczorem. Pokłócili się głównie o atencję czy intencję Blackattera względem zony Bronsona. Do walki nie przyszło. Blackatter rzucił prawdopodobnie jakąś poźnągnalną zniewagę i odwrócił się, by odejść. Bronson skorzystał z okazji i strzelił kilkakrotnie z tyłu, z odległości sześciu cali. Podług orzeczenia sądu nie uczynił tego w przystępie ślepej furii (choćby musiał być podniecony) lecz z całą świadomością, na zimno. Podług opinii tegoż sądu, zamierzał, po dokonaniu zbrodni powrócić spokojnie do domu, wyczerścić broń i udać niewinnego. Naturalnie w nadziei, że podejrzenie o zabójstwo padnie na kłusowników, od których się tu podobno roi. Ale sprawiedliwa Opatrzność pokrzyżowała te plany. Nawiąsem mówiąc, ku pożytkowi zdmienienia i uwielbieniu ziemskiej Sprawiedliwości. Bronson, uciekając, zahaczył nogą o ciernie, potknął się, nie mogąc utrzymać równowagi runął na ziemię i stacząc się po zbroczu wyrwał głowę o pień ścigłego drzewa. Naturalnie stracił przytomność tak został z wystrzeloną bronią w ręku na świadectwo swojej zbrodni.

Antoni umilkł i dokończył kseresu. Dyson i Flod siedzieli zasłuchani z kufkami w prawych rękach. Flod wyprostowany, z założonymi nogami, z oczami wpatrzonymi w Antoniego, z twarzą bez wyrazu. Dyson rozwalony siedział w fotelu z rozrzuconymi ramionami i zamkniętymi mocno oczami. Ale poza to nie wskazywała ani na senność, ani na swobodne wytchnienie.

Antoni odstawił pustą szklankę na kominek i rzekł: — Teraz o dowodach winy. Mój scowy policjant, Murch, przyszkolony kieszonkiem nieprzytomnego Bronsona, znalazł w jednej list od Blackattera z datą z poprzedniego dnia. Może powtórzyć dosłownie jego brzmienie: „Spotkajmy się i skończymy z tem raz na zawsze. Nie boję się twoich pogroźek. Będzie czekał dziś wieczorem o dziesiątej w lesie Bellows, na nowem karczowisku. J. Blackatter“. Autentyczność listu nie podlega wątpliwości. To jest pierwszy dowód rzeczowy i bardzo mocny. Drugi jest ten, że w wieczór mordu — o wpół do ósmej — Blackatter zawiątał „Pod Konią i Ogara“ pierwszy raz od dwóch miesięcy. Poprzednim razem Bronson wyrzucił go za drzwi i zagroził, że jeżeli się znowu pokaże, to tego pożaluje Trzej świadkowie zeznali na sądzie, że Bronson w odpowiedzi na „odszczekiwania“ Blackattera krzyknął, że z radością wyeksplodowałby go na tamten świat i że napewno niejedyn byłby mu za to wdzięczny. Rozumiecie, panowie, że tego rodzaju uwaga, pomimo swego humorystycznego zabarwienia powszedniości, bywa często niebezpieczna.

FILIP MAC DONALD

Wyścig z szubienicą

PRELUDEK WZBROJONY

SRESZCZENIE POZATKU.

Getryna wezwany depeszą swej żony wrócił do Londynu. Na miejscu dopowiedział się, że chodzi o męża niejkiej Bronson, który został skazany na karę śmierci za morderstwo i po odrzuceniu prośby o łaskę ma być za kilka dni stracony. Antonie spotkał piękną żonę skazańca, która blagała o uratowanie męża. Getryna jechała do Scotland Yardu (londyńskiego więzienia) gdzie spotkał swoich przyjaciół: komisarza Lucasa, komisarza Bronsona i komisarza Pika. Bronson przedstawił Pikowi swoją teorię o morderstwie Blackattera. Piki nadjechał dwaj reporterzy kryminalni i Dyson, zaproszeni przez Getryna do wyścigu z szubienicą.

rzy. Skoczą sobie do oczu. Ale Piki namyślił się i rzekł: — Pani Dyson, nie jestem teraz policjantem, jestem na urlopie. Wyjął z kieszeni rękę i podał ją reporterowi.

— Dobrze! — rzekł Dyson. — Spodziewam się, że nic z tego, co powiem, nie będzie użyte przeciwko mnie. Flod wysunął się na pierwszy plan. — I mnie proszę pocałować. Antoni spojrzał na zegarek. — Słuchajcie, państwo — rzekł stłumionym, lecz znaczącym głosem. — Mam w tej chwili dziesięć po jedenastej. Lucy, zaprowadź pana Pika do pani Bronson. Musi pan poznać tę kobietę. Zwrócił się do Floda i Dysona. — Panowie zostaniecie ze mną. Powiem wam, czego od was chce. Musimy się spieszyć.

Zegar na kominku w palarni wybił wpół do dwunastej. W ciągu dwudziestu minut Antoni zakomunikował dwóm reporterom wiadomości, do jakich doszedł z Lucy i Pikiem. — Tak! — rzekł Piki. — Tak! — rzekł Dyson. — Proszę o tem nie zapominać. Musicie uwierzyć wbrew sobie samemu, że Bronson nie zamordował Blackattera. Trudno wam to przyjąć, ale...

Podajcie sobie ręce, chłopcy! — rzekł do Antoniego i objaśnił go w swoim szepcie: — Policja ma z nami na pieku za tę brylantową zegarek. Myśmy to wykonać przed światem, żeby się tem nie dowiedziało. — Dyson i Flod nie może mu teraz pomóc. Niech pan na nich spoj-

Reklama

to potęga!

OLLA

SUMMER

ołgosenia

ZARĘBKU

Ważona

Ważona

Ważona

Ważona

Ważona

Ważona

ogniska

SPORT Mocne i slabe punkty turnieju. Zawody przy dźwiękach orkiestry.

Ubyły się na boisku Gimm. Niemiec... Zawody w narodówkę oraz siatkówkę... NARODÓWKA. Gimn. Zgromadz. Kupców... SIATKÓWKA MĘSKA. Gimn. Prusa...

Turniej urządzony staraniem powyższego Gimn. należał do udanych. Widać u poszczególnych zawodników... SIATKÓWKA ŻEŃSKA. GIMN. SZCZANIECKIEJ... SIATKÓWKA MĘSKA. „OSWIATA”... KOSZYKÓWKA MĘSKA. „OSWIATA”...

Czarujący wdziek młodości... subtelna i czysta cera to marzenie każdej pani... Używaj stale kremu i mydła HERBA... Te, na podstawie naukowych badań...

ŻYCIE EKONOMICZNE. NOTOWANIA ZŁOTEGO ZAGRANICĄ. Londyn, (za złoty 1 ft. st.) zamkn. — 32,75. Paryż, złoty (za 100 złotych) — 284,00... BAWELNA. Nowy Jork, 24 maja. Loco 5,95...

90 minut emocji na pięknym boisku Czerwonych.

Zwarczek zostanie rozegrany w Łodzi na boisku LKS-u przy Al. Unji... W składzie: Frymarkie, Karaś, Galecki, Jańczyk, Stejke...

me, odnosząc zwycięstwa nad praskim Meteorom, zaś ostatniej niedzieli nad Ilgową Pogonią. Wobec tego mecz wzbudził zrozumiałe zainteresowanie...

Do Łowicza na rowerach... Wycieczka turystyczna kolarzy.

W dniu 26 b. m. w czwartek, Łódzkie Towarzystwo Kolarskie organizuje wycieczkę turystyczną na rowerach do Łowicza...

ganizacyjnych, pokrywając je przed okiem zaborcy piaszczykiem wycieczek turystycznych Zjazdu Łowickie. Obecnie rok rocznie Łowicz...

Start 2 Polaków w „Tour de France”.

Wielki wyścig kolarski — „Tour de France”, udział w którym wzięli Polacy, udzielił dla każdego z nich szosowego, otworzy po raz pierwszy swe „podwoje” dla sportowców — Polaków...

wiem naogół z kolarzy o mniej znanych nazwiskach, choć niejednokrotnie — jak praktyka wykazuje — bardzo wysokiej klasy...

Sport w kilku słowach.

(—) Z inicjatywy prezesa Łódzkiego Klubu Sportowego p. pułkownika Chylarskiego, powstała przy wymienionym klubie nowa sekcja lotnicza...

w klasie A i B. Mistrzostwa powyższe uwzględnią konkurencje: biegi na 100, 200, 400, 800, 1,500 m., 5 i 10 km. 110 i 400 m. przez płotki, sztafety 4x100 i 4x400 m. rzuty kulą, dyskiem, oszczepem i młotem, skoki w dal, wwyż, o tyczce i trójstok...

15,000 franków otrzyma zwycięzca wyścigu samochodowego we Lwowie.

Przygotowania do określonego wyścigu samochodowego na trójkącie Pełczyńska — Stryjska — Łódź, organizowanego przez Małopolski Klub Automobilowy są już w pełnym toku...

czy Holuja nie został jeszcze definitywnie załatwiony. Dwaj ostatni, postawili organizatorom bardzo ciężkie warunki do przyjęcia tak, iż nie jest wykluczone, że MKA, będzie musiał zrezygnować z udziału...

Radio-kącik RASZYN, środa.

11.20. Kom. meteor. dla komunik. lotniczej. 11.45. Przegląd Prasy Polskiej. 11.58. Sygnał czasu. 12.05. Program na dzień bież. 12.10—13.20. Muzyka gramof. 13.20. Urz. Kom. P i M. 13.30—13.55. Arje i duety (płyty). 14.45. Muzyka lekka. 15.05. Komunikaty i giełda pieniężna. 15.15. Kronika harcerska. 15.20. Wiadomości Tow. Kooperatystów. 15.25. Skrzynka pocztowa. 15.45. Komunikat dla żeglugi i rybaków. 15.50. Muzyka taneczna. 16.15. Komunikaty. 16.20. „O ksztańce która spać nie daje”, wygl. prof. H. Palmbach. 16.40—16.55. Utwory organowe w wyk. Pattmana (płyty). 16.55. Angielski (Lingua phone). 17.10. Odczyt z Wilna. 17.35—18.50. Muzyka lekka. 18.50. Rozmaitości. 19.15. Skrzynka pocztowa rolnicza — omówi inż. W. Tarkowski. 19.25. Program na dzień nast. 19.30. Wiadomości sportowe. 19.35. Płyty gramofonowe. 19.45. Pras. Dziennik Radiowy. 20.00—20.15. Feljton liter. „O Bolesławie Prusie”, wygl. p. Wł. Korycki. 20.15—21.00. Piosenki w wyk. Chóru Warsa. 21.00. Odczyt z Krakowa. 21.15—22.30. Koncert poświęc. twórczości Karola Szymanowskiego. 22.30. Dod. do Pras. Dz. Radł. 22.35. Komunikaty. 22.45. Odczyt w języku angielskim pt. „Preferencyjne taryfy morskie”, wygl. Dyr. Dep. w Mln. Skarbu p. W. Fablerkiewicz. 23.00 — 24.00. Muzyka taneczna.

(—) W nadchodzący niedzieli odbędzie się w Łodzi pierwsze tegoroczne spotkanie piłkarskie międzymiastowe Łódź-Lwów o puchar. Skład reprezentacji Łodzi, będzie się opierał na szkieletie drużyny ligowej LKS-u.

Finałowe walki w cyrku. Dziś Torno — Oliveira.

Wczoraj wieczór ścigał tłumy do cyrku sportowego. Walki były wspaniałe emocjonujące i stały na wysokim poziomie. Niestety, spaczona przez prowadzenie przez zastępcę sędziego (Bułgaria) — Orłow (Rosja) było do przewidzenia obydwa zwycięstwa, przyczem Kozak zwyciężył w galerji sypał dowodzący remisowy.

gry). Walka amerykańska. Francuz jest w swoim żywiole w 9-ej minucie zwyciężył. Garkowienko (Polska) — Koleff (Bułgaria). Groźny kandydat do I-szej nagrody, Garkowienko, nadszpedzanie w 6 minucie zwyciężył. Torno (Zgierz) — Krauzer (Łódź). Emocjonująca i ciekawa walka. W 32-ej minucie przednim pasem rzucił Torno o. szokowanego Krauzera na obie łopatkę. Oliveira (Hiszpania) — Kawan (Austria) W 42-ej minucie Oliveira swym dławicym nelsonem zmusza Kawana do poddania się. Dziś decydująca walka Oliveiry z Torno, naskakując protestu Hiszpana. Ponadto walczy Holuban — Koleff, Garkowienko — Saint-Mars, oraz decydująca Orłow — Krauzer.

Iste WODA KOŁONSKA I WODY WILNIOWE. J.S. STERNIOWSKI-POZNAN

Krupnik. Bitki cięte z sałata. Kompot. WINSZUJEMY. Jutro: Grzegorzowi. Wschód słońca 3.31. Zachód — 19.34. Długość dnia 16,03. Przybyło dnia 8,10 Tydzień 22.

Waluty, dewizy i akcje na giełdzie warszawskiej

NIJEJEDNOLITA TENDENCJA DLA PAPIERÓW PAŃSTWOWYCH. W dalsze pociągce przemowych panowa nastroj ożywiony. 3 proc. Prem. Poł. Budowa...

KURSY AKCYJ.

Bank Polski 71,00. GIEŁDA ZBOŻOWA. Warszawa, 24 maja. Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym...

Co nas po pracy rozweseli?

Teatr Miejski — Bank Nemo. Teatr Popularny — Droga do Buenos Aires. Teatr Letni — Błękitny bokser. Apollo — Kwiat Algieru. Bajka — Człowiek który zabił Capitol — Wolne dusze. Casino — Obcym wolno całować Corso — I. Podwójne życie apasza. II. Poszukiwanie salonów. Czary — I. Pionierzy Zachodu, II. Prerie i płomieniach. Grand — Kino — Zdradzieckie światła Luna — Plan W. Minoza — Z rozkazu księżniczki. Oświatowy — Ostatnia kompanja. Palace — Jedna noc w Grand — Hotel. Przedwieństwo — Miłość Zerkoty. Rakleta — Wielkomięskie ulice. Resursa — Niepotrzebny człowiek. Splendid — Godzina z toba. Teęza — Wesoly Madryt. Zachęta — Potęza miłości.

